

O trudnej historii czasopisma naukowego o zdrowiu publicznym w kontekście reformy organizacji nauki w Polsce. Podsumowanie działalności wydawniczej „Zeszytów Ochrony Zdrowia – Zdrowie Publiczne i Zarządzanie w latach 2003–2024”

Stanisława Golinowska  <https://orcid.org/0000-0002-6812-5972>

Instytut Zdrowia Publicznego, Wydział Nauk o Zdrowiu, Uniwersytet Jagielloński, Collegium Medicum

Adres do korespondencji:

Abstract

The difficult story of a New Public Health Scientific Journal in the context of the science reform in Poland. Summary of the publishing activities of the “Zeszyty Naukowe Ochrony Zdrowia. Zdrowie Publiczne i Zarządzanie” (Health Care Scientific Studies. Public Health and Governance) from 2003 to 2024

This article describes the history of the first journal in the field of public health in Poland in the last quarter of a century. With the political and economic transformation of the country in the 1990s, the organisation and funding of science were changed. In the social sciences, new journals were being created and the conduct of the old ones was changed. In the context of public health, it basically meant starting from scratch, although the more general issues of disease prevention and the organisation of healthcare were not only covered in medical courses, but also by a certain amount of writing in medical journals.

The journal (hereafter “Zeszyty Naukowe”) included two areas of interest in its title. One was knowledge and concern for population health (rather than disease treatment). The other, institutional change in health sector governance. Due to the wide range of topics declared for publication in the “Zeszyty Naukowe”, the publishing policy was geared towards creating monothematic issues, inviting specialists in the field to lead them. In this way, mini handbooks of important healthcare topics were created. They were of great interest and enjoyed recognition not only in the scientific community, but also in the practice of health sector policy makers. The reform of the organisation of science and the introduction of the new public management (NPM) to academic institutions; also concerned scientific journals. They were classified on the grounds of the Impact Factor score, which became the basis for evaluating the achievements of authors and the funding of journals from public funds. An important criterion was the so-called internationalisation of journals. In subsequent years, the so-called ministerial criteria, formulated by the political authorities of the Ministry of Science and Higher Education, were added. Under these conditions, “Zeszyty Naukowe” were losing points, authors’ offers and a source of funding. At the same time, the range of public health and health sector management problems was increasing dramatically (not only the Covid-19 pandemic) and the urgency of their presentation and debate was rising as well. In 2025, with subsequent political changes, efforts were made to save the “Zeszyty Naukowe” as a journal addressed to the scientific community and, at the same time, to health care practitioners.

Key words: health sciences, parametric evaluation of scientific journals, public health journal, scientific journals, social sciences

Słowa kluczowe: czasopismo naukowe, nauki o zdrowiu, nauki społeczne, parametryczna ewaluacja czasopism naukowych, zdrowie publiczne

Wprowadzenie

Okres polskiej transformacji ustrojowej i systemowej ma wiele opisów i wnikliwych analiz. W dziedzinie organizacji nauki, a w tym czasopism naukowych, procesy te nie są przedstawiane dostatecznie jasno. Z jednej strony kontynuowano wydawanie dotychczasowych czasopism w naukach nazywanych twardymi (*hard sciences*) – ze względu na uniwersalny charakter treści. Z drugiej strony likwidowano i przekształcano czasopisma z obszaru nauk społecznych – jako przypisywane ideologii i metodologii centralistycznego socjalizmu. Tworzono też nowe, odpowiadające dokonującym się w kraju przemianom. W dziedzinie zdrowia publicznego, można powiedzieć, że zaczynało się od nowa, chociaż ogólniejsze zagadnienia prewencji chorób oraz organizacji ochrony zdrowia były przedmiotem nie tylko zajęć na kierunkach studiów medycznych, ale także pewnego zakresu piśmiennictwa w czasopismach medycznych.

Podjmując się przygotowania tekstu na temat historii pierwszego czasopisma w obszarze szeroko pojmowanego zdrowia publicznego w Polsce w okresie ostatniego ćwierćwiecza, pragniemy zwrócić uwagę na to, że ten niepomniernie słuszny i politycznie deklarowany cel, jakim jest troska o zdrowie społeczeństwa (populacji), spotykał się w praktyce z dużymi trudnościami jego przedstawiania. Już na etapie pisania pojedynczych artykułów naukowych pojawiały się problemy z przypisywaniem zdrowia publicznego konkretnej dziedzinie nauki ze względu na jego wielodyscyplinarny charakter, a przy tworzeniu czasopisma naukowego trudności piętrzyły się. Tym bardziej, że w środowisku twórców nowego podejścia do nauki o zdrowiu postawiono sobie – ambitnie – kilka celów. Z jednej strony – udziału w tworzeniu nauki i kierunku nauczania, z drugiej – uczestnictwa w dialogu i wymianie myśli na temat instytucjonalnego rozwoju (reformowania) ochrony zdrowia i z trzeciej wreszcie – promowania zdrowia i motywowania do zdrowego stylu życia. Wielość funkcji i wielodyscyplinarność zdrowia publicznego, co jest przecież ontologicznym bogactwem, w praktyce organizacyjno-administracyjnej spotykała się (i nadal spotyka) z ograniczeniami. Ograniczenia te wypływają z ogólnej sfery regulacji sprawami publicznymi, ale także z możliwości i umiejętności konkretnego środowiska w prowadzeniu czasopisma naukowego. W artykule podejmujemy próbę ich wskazania, na podstawie historii jednego przypadku (*case study*). Wiemy, że nie jest odosobniony. Liczymy też na to, że posłuży zrozumieniu i usuwaniu ograniczeń najbardziej oczywistych. Niszczą one skłonność do angażowania się ludzi w pisanie o tak podstawowej sprawie, jaką jest potrzeba wspólnego dbania o zdrowie, tak na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym (lokalnym i globalnym), szczególnie w okresie wzrostu jego nowych zagrożeń.

Początki tworzenia czasopisma naukowego w IZP CMUJ

W bazie czasopism naukowych Biblioteki Narodowej widnieje zapis, że „Zeszyty Naukowe Ochrony Zdrowia.

Zdrowie Publiczne i Zarządzanie”, stanowiące pismo Instytutu Zdrowia Publicznego Wydziału Nauk o Zdrowiu uzyskały numer ISSN 1731–7398 (wersja papierowa) i 2084-2627 (wersja elektroniczna) i rok 2003 przyjęto za początek historii czasopisma. Od 2007 r. Zeszyty są wydawane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego (WUJ). Początkowo korzystały z kilkuletniego doświadczenia i bazy redakcyjnej czasopisma „Zdrowie i Zarządzanie” (istniejącego od 1999 r.), ściśle związanego ze Szkołą Zdrowia Publicznego, jednostki będącej „matką” obecnego Instytutu.

Wydział Ochrony Zdrowia, którego częścią stał się Instytut Zdrowia Publicznego, nie miał klarownej struktury z punktu widzenia istniejących klasyfikacji dyscyplin naukowych. Nie zdefiniowano jeszcze zdrowia publicznego, a wśród nauk medycznych nie było miejsca dla kwalifikacji niemedyceńskich, ale związanych ze zdrowiem (profilaktyka) i organizacją funkcjonowania lecznictwa. Czasopismo uwzględniło więc w swym tytule dwa obszary zainteresowania: zdrowiem publicznym, którego przedmiotem jest zdrowie populacji (a nie pojedynczego pacjenta), oraz zarządzaniem w sektorze ochrony zdrowia, czyli racjonalnym funkcjonowaniem producentów usług zdrowotnych; leczenia i rehabilitacji.

Proces tworzenia nowego czasopisma nie budził entuzjazmu ze względu na wspomnianą nieostrość kategorii. Potrzebne były wyjaśniające rozmowy i otwartość „władzy” na argumenty. Dziekan Wydziału Ochrony Zdrowia Antoni Czupryna – uznany chirurg (!) nie tylko z życzliwością przyjął pod swoje skrzydła nowych specjalistów, lecz także włączył się w pisanie i redakcję jednego z pierwszych podręczników na temat zdrowia publicznego w Polsce (2000). Redaktorem naczelnym Zeszytów został mianowany Cezary Włodarczyk, którego wspomagała – jako przewodnicząca Rady Programowej – Stanisława Golinowska. Utworzono też stosowne organy: komitet redakcyjny i z czasem – redaktora statystycznego. Funkcję sekretarza redakcji początkowo pełniła Agnieszka Sułek, dzięki której przejście z redakcji „Zdrowia i Zarządzania” dokonało się w sposób płynny, nie gubiąc przygotowanych wcześniej tam tekstów. Następnie funkcję tę krótko wykonywała Ewa Nowak, a od 2009 r. – już trwale – przejęła Elżbieta Ryś.

Gdy Zeszyty zaczęto wydawać w WUJ, także ich dyrektor – Łukasz Kocój, historyk z wykształcenia – szybko przekonał się do koncepcji zdrowia publicznego i promował każdy nowy numer Zeszytów. Wydawnictwo utworzyło i prowadzi stronę internetową czasopisma, komunikuje się z Czytelnikami i zgłosiło je do dostępnych baz danych¹, a przede wszystkim do ERIH+ (European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences), który jest ogólnodostępnym indeksem czasopism naukowych z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych, obejmującym ponad 11 000 tytułów.

W Zeszytach od początku respektowany był wysokiej jakości standard wydawniczy; stosowanie podwójnie ślepej recenzji naukowej i przestrzeganie zasad etyki publikacyjnej zgodnie z wytycznymi Komitetu do spraw Etyki Publikacyjnej (COPE – Committee on Publication Ethics).

Tematy podejmowane w Zeszytach

Zdrowie publiczne jest zarówno, nauką, jak i sztuką (praktyką). W czasopismach na temat zdrowia publicznego znajdujemy więc debatę o projektach, metodach i efektach badań naukowych, a także przykłady działań praktycznych, czyli informacje o tym, jak dbać o zdrowie, jak zapobiegać konkretnym schorzeniom oraz jak kształtować zdrowe otoczenie i zdrowe relacje społeczne. Jeśli do tego włączymy problemy zarządzania w ochronie zdrowia, to adresatami będą także menadżerowie placówek medycznych, organizatorzy systemu ochrony zdrowia i politycy.

Biorąc pod uwagę szeroki zakres tematów zadeklarowanych do publikowania w Zeszytach, nowi redaktorzy czasopisma zaproponowali prowadzenie polityki wydawniczej ukierunkowanej na tworzenie numerów monotematycznych, zapraszając do ich prowadzenia specjalistów w danej dziedzinie. W ten sposób mogli tworzyć minipodręczniki dla swoich wykładowców i wdrażać swych młodszych współpracowników do pisanie artykułów na ważne dla ochrony zdrowia tematy. To przyniosło nadszyczenie dobrego efektu. W 2013 r. Zeszyty przekształcono w kwartalnik, aby pomieścić dłuższe, ale bardziej informatywne i pogładowe artykuły.

W tabeli 1 podajemy tytuły monotematycznych numerów Zeszytów oraz redaktorów prowadzących, którzy w ciągu dwóch dekad stworzyli podstawowy materiał do dyskusji naukowej, ale także nauczania zdrowia publicznego.

O zainteresowaniu Czytelników treścią artykułów publikowanych w Zeszytach świadczą dane o odsłonach i ściąganiu tekstów. Na przykład w latach 2018–2021 liczba ściągnięć przekraczała 400000. Mimo że w WUJ wydaje się ponad 20 czasopism naukowych, to liczba odsłon dotyczących Zeszytów w wielu latach należała do największych.

Oslabione motywacje autorów do pisanie artykułów naukowych w polskich czasopismach

Co motywuje naukowców do pisanie artykułów? Poza motywacją wewnętrzną (pasją badawczą i misją naukową) istnieje wymaganie wynikające z formalnych obowiązków pracownika naukowego. Każdego roku zobowiązany jest do przedstawienia dowodów postępu w pracy badawczej opublikowanych w odpowiednich wydawnictwach. Powstała presja na publikowanie („publish or perish” – publikuj albo giń) wrażona w algorytmach ewaluacji. W pierwszej dekadzie XXI wieku ustanowiono (także w Polsce) punkty przyznawane czasopismom naukowym. Autorzy piszący do czasopism z punktami (najlepiej do takich, które posiadają tzw. Impact Factor), uzyskują także punkty dla siebie na podstawie domniemania, że skoro renomowane czasopismo przyjęło artykuł, to dowodzi także wysokiej wartości osiągnięcia autora.

Gdy polskie czasopisma naukowe nie dawały autorom potrzebnych punktów, pracownicy naukowci skierowali swe zainteresowania na „rynek” zagranicznych czasopism w swojej tematyce. Musieli zacząć pisać w standardowej

formie (wyznaczonej przez algorytm stosowany w raportowaniu wyników badań), czego wymagano w wielu wydawnictwach. Dostrzegli, że chętniej przyjmowano artykuły na wąsko zakrojone tematy oraz, oczywiście, w języku angielskim. Ponadto autorzy zderzyli się faktem konieczności wniesienia opłaty za przyjęcie artykułu w zgodzie z odpowiednią procedurą wydawniczą. Im wyższa ranga czasopisma, tym opłata jest wyższa. Publikowanie w najbardziej znanych czasopismach, jak „Nature” i „Science”, stanowi często koszt dochodzący do kilkudziesięciu tysięcy złotych. To wymagało od autorów poszukiwania środków na publikację, zwiększając zainteresowanie wykonywaniem projektów, w których kosztorysach uwzględniano opłaty na publikację (promocję) wyników badań.

Na rynku pojawiły się też tzw. czasopisma drapieżne, które przyjmowały artykuły za opłatą, ale bez stosowania właściwych standardów wydawniczych. Przed umieszczeniem tekstów w czasopismach drapieżnych można było ustrzec się dzięki katalogowi *Predatory Journals and Publishers*, utworzonym przez Jeffreya Bealla, amerykańskiego bibliotekarza z Uniwersytetu Kolorado w Denver². Na ministerialnej liście wykazu czasopism (w latach 2020+) znalazły się również polskie czasopisma drapieżne, także spoza wykazu.

Wobec nowej sytuacji w podaży artykułów redakcja Zeszytów wraz z kierownictwem Instytutu i władzami Wydziału podjęła starania wprowadzenia Zeszytów Naukowych na rynek czasopism zagranicznych na tematy zdrowia publicznego. Okazało się to „drogą przez mękę” i to zarówno z powodów systemowych (zewnętrznych), jak i wewnętrznych (funkcjonowania uczelni i wydawnictwa), gdy bez przygotowania i odpowiednich zasobów wrzucono czasopisma na głębokie wody dostosowania się do wymaganych standardów na najwyższym poziomie międzynarodowym.

Ewaluacja czasopism naukowych

Powodem wprowadzenia formalnego systemu oceniania czasopism naukowych było zarówno odejście od uznaniowości, jak oceniano podejście środowisk naukowych w PRL i obecne jeszcze w latach 90., jak i wprowadzenie kryteriów mierzalnych (obiektywnych) do algorytmów ewaluacji w duchu neoliberalnym; nowego zarządzania publicznego, stosowanego w instytucjach publicznych.

Mimo sceptycyzmu i przywoływania powiedzenia Alberta Einsteina, że nie wszystko, co ważne, daje się zmierzyć oraz nie wszystko, co daje się zmierzyć, jest ważne („Czasem jest tak, że to, co się liczy, nie da się policzyć, a to, co daje się policzyć – nie liczy się” [1]), przystąpiono do formułowania kryteriów, tworzenia klasyfikacji i przyznawania punktów. Formalizacja i kwantyfikacja osiągnięć naukowych dokonywała się w szybkim tempie z ograniczoną możliwością i czasem na poważną dyskusję. A problem zagrożeń sformalizowanego podejścia był przedmiotem dyskusji w wielu krajach i wcześniejszych doświadczeniach. Warto zwrócić uwagę na amerykański tekst z końca lat 70., w którym psycholog i politolog Donald Campbell zwracał uwagę na zjawiska korupcyjne występujące w formalnie

Redaktor prowadzący	Temat	Rok i numer
Andrzej Pająk Cezary W. Włodarczyk	Tytoń i zdrowie	2009 nr 2
Marzena Tambor	Współpłacenie za usługi medyczne	2010 nr 1
Stanisława Golinowska	Starzenie się populacji	2011 nr 1
Antonina Ostrowska	Nierówności w zdrowiu	2011 nr 2
Janusz Hałuszka	Zdrowie ekologiczne	2012 nr1 A
Tomasz Bochenek	Polityka lekowa	2013 nr 1
Alicja Domagała	Kadry medyczne	2013 nr 2
Małgorzata Schlegel-Zawadzka	Żywność i żywienie	2013 nr 3
Mariusz Duplaga	Środowisko e-zdrowia	2013 nr 4
Joanna Mazur Marta Malinowska-Cieślik	Zdrowie dzieci i młodzieży	2014 nr 1 A
Katarzyna Dubas-Jakóbczyk	Szpitala w systemie ochrony zdrowia	2014 nr 2 A
Christoph Sowada	Pieniądże w ochronie zdrowia	2014 nr 2 B
Adam Windak	Podstawowa opieka zdrowotna	2014 nr 4 B
Iwona Kowalska Cezary W. Włodarczyk	Polityka zdrowotna	2015 nr 1
Stanisława Golinowska Cezary W. Włodarczyk	Wokół ustawy o zdrowiu publicznym	2015 nr 2
Stanisława Golinowska	Zdrowie i niepełnosprawność	2015 nr 3
Stanisława Golinowska	Miary i wskaźniki zdrowia populacji	2015 nr 4
Maria Kózka Alicja Domagała	Opieka pielęgniarstwa i świadczenia opiekuńcze	2016 nr 1
Barbara Niedzwiedzka	Informacja i komunikacja w zdrowiu publicznym	2016 nr 2
Katarzyna Kissimova-Skarbek	Obciążenie chorobami	2016 nr 3
Katarzyna Kissimova-Skarbek Paweł Kawalec	Global burden of diseases; Szacowanie obciążenia chorobami	2016 nr 4
Stanisława Golinowska Milena Pavlova	Promocja zdrowia 65+ w krajach europejskich	2017 nr 1
Stanisława Golinowska Zbigniew Izdebski	Zdrowie reprodukcyjne	2017 nr 2
Przemysław Szetela	Opieka koordynowana	2017 nr 3
Przemysław Szetela Cezary W. Włodarczyk Stanisława Golinowska	Etyka w zdrowiu publicznym	2017 nr 4
Zofia Słoińska, Małgorzata Synowiec-Piłat	Socjologiczne studia o ważnych społecznie proble- mach zdrowotnych	2018 nr 1
Agnieszka Gniadek	Dostępność usług zdrowotnych i zawody medyczne	2018 nr 2
Mariusz Duplaga	Nowe technologie, e-zdrowie	2018 nr 3
Mariusz Duplaga Antonina Doroszevska	Promocja zdrowia	2018 nr 4
Andrzej Wojtczak	Globalny wymiar zdrowia publicznego – Global Health	2019 nr 1
Alicja Domagała	Kadry medyczne i paramedyczne	2019 nr 2
Marzena Tambor	Opieka długoterminowa	2019 nr 3
Roman Topór-Mądry	Ocena Technologii Medycznych	2019 nr 4
Stanisława Golinowska Michał Zabdyr - Jamroz	Zarządzanie kryzysem zdrowotnym w pierwszym półroczu pandemii COVID-19	2020 nr (18) 1
Włodzimierz Włodarczyk	Pandemia w Polsce	2020 nr 2

Tabela 1. Numery tematyczne „Zeszytów Naukowych Ochrony Zdrowia. Zdrowie Publiczne i Zarządzanie”

Źródło: opracowanie własne.

poprawnych pomiarach zjawisk, które mogą być istotnie różnicowane treściowo i jakościowo [2].

Umieźdzynarodowienie

Pierwszym kryterium było umieźdzynarodowienie publikacji naukowych. Kryterium to, oczywiste dla tzw. nauk twardych (*hard sciences*), zaczęło obejmować także nauki humanistyczne i społeczne. W krajach UE stało się to tendencją o wyraźnej dynamice wraz z przyjęciem Strategii Lizbońskiej i utworzeniem tzw. Europejskiego Obszaru Naukowego (*European Research Area*). Proces ten w Polsce był elementem neoliberalnej reformy w dziedzinie nauki przygotowanej przez minister Barbarę Kudrycką w końcówce dekady [3] i kontynuowanej w następnej dekadzie przez ministra Jarosława Gowina z głębszymi zmianami (Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, popularnie określane jako Ustawa 2.0). Reforma organizacji nauki w Polsce nie była w żadnej mierze konsultowana ze środowiskiem naukowym, także reprezentowanym przez Komitety Naukowe PAN. Decydowały o tym gremia stworzone przez administrację państwa, a nieśmiało uwagi i zastrzeżenia formułowane ze strony niezależnych środowisk naukowych odnosiły minimalny skutek [4].

W odniesieniu do czasopism naukowych reforma ta oznaczała szybkie ich umieźdzynarodowienie jako jedno z kryteriów ewaluacji placówek naukowych (i uniwersytetów), będącej następnie podstawą zróżnicowanych wartości przyznawania środków publicznych.

Przyjęto, że umieźdzynarodowienie czasopism naukowych oznaczać będzie ocenę według następujących wskaźników [5]:

- udział autorów z zagraniczną afiliacją wśród wszystkich autorów artykułów naukowych,
- udział recenzentów z zagraniczną afiliacją w całkowitej liczbie recenzentów,
- udział artykułów naukowych opublikowanych w pełnej wersji w języku angielskim (ale także: francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim, lub włoskim) w ogólnej liczbie artykułów naukowych (artykuły w języku obcym),
- udział członków rady naukowej (programowej) z zagraniczną afiliacją w całkowitej liczbie członków rady.

Dwa pierwsze wskaźniki osiągnąć rzadko. Natomiast dwa pozostałe – częściej, ale proces był pozorny. Czytelnicy z zagranicy raczej nie zaglądali do mało znanych czasopism, a teksty polskich autorów w języku angielskim były niejednokrotnie efektem tłumaczeń i mogły być zrozumiałe tylko dla czytelników w Polsce.

W okresie 2016–2019 zamieszczano w Zeszytach teksty tłumaczone na język angielski ze środków MNiSzW na działalność upowszechniającą (?) naukę. Około 70% tekstów w tym okresie opublikowano w języku angielskim.

Specjaliści zdrowia publicznego współpracujący z przedstawicielami samorządów terytorialnych nie bardzo umieli odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nastąpiła zmiana prowadząca *de facto* do ograniczenia dostępu do wiedzy i informacji potrzebnej w zdecentralizowanym systemie ochrony zdrowia. Ze zdumieniem przyjmowali

tę zmianę i dopytywali się o dostęp do artykułów w języku polskim. Z kolei zagraniczni członkowie Rad Naukowych przyjmowali swe uczestnictwo w dobrej wierze, ale nie mieli realnego wpływu na kondycję czasopisma.

Ranking czasopism, kryteria mierzalne i niemierzalne

W okresie reformy minister Barbary Kudryckiej (w dziedzinie czasopism prowadzonej przez wiceministra Banacha) skorzystano z podziału wszystkich 16 500 czasopism na trzy grupy A, B i C. W części A (potocznie nazywanej listą filadelfijską) było 10 230 czasopism naukowych, w części B znajdowało się 1854, a w części C – 4 337 czasopism naukowych. Na tej ogólnej liście czasopisma polskie stanowiły ponad 1800 pozycji, czyli około 10%.

Najwięcej trudności wiązało się ze sporządzeniem listy czasopism w części B, w której umieszczona była i jest nadal większość polskich czasopism naukowych (ponad 85%).

Zeszyty Naukowe usytuowane w grupie B zwiększyły w kolejnych latach liczbę otrzymywanych punktów z 4 do 11. Wyglądało to następująco: w latach 2008–2009 – 4 pkt, 2010–2013 – 6 pkt, 2014–2015 – 9 pkt (na 10 możliwych).

W 2012 r. nastąpiła zmiana punktacji. Ustalono nowy zakres punktów: w części A – od 15 do 50 punktów, w części B – od 1 do 10 punktów i w części C – 10, 12 i 14 punktów w zależności od grupy czasopism w bazie ERIH+.

Kolejna zmiana punktacji czasopism nastąpiła w 2018 roku jako element reformy nauki ministra Jarosława Gowina³. Powołano Komisję Ewaluacji Nauki (KEN), której przewodniczącym został prof. Błażej Skoczeń z Politechniki Krakowskiej. Ustalono zasady oceny i skalę punktów: od 20 do 200. Istotnym elementem oceny czasopisma było usytuowanie w bazie Scopus (dla nauk humanistycznych także w Eris+) oraz oszacowanie wskaźnika wpływu czasopisma na rozwój w poszczególnych dyscyplinach naukowych.

W 2021 r. w Ministerstwie Edukacji i Nauki pod wpływem nowego politycznego ministra – Przemysława Czarneka – opracowano nową klasyfikację czasopism naukowych. Do końca 2023 r. minister Czarnek dokonał kilkakrotnie „ręcznej” zmiany punktacji w wykazie (z pominięciem KEN). W zakresie punktacji dla polskich czasopism z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych minister Czarnek korzystał ze wsparcia grona doradców pod kierunkiem dyrektora swego gabinetu politycznego – Pawła Skrzydlewskiego. Punktację ministerialną oceniono jako wysoce kontrowersyjną, opartą na kryteriach ideologiczno-politycznych. Analizy i wypowiedzi krytyczne publikowano na Forum Akademickim⁴.

Z poczucia niesłuszności i niesprawiedliwości niskiego usytuowania Zeszytów w rankingu czasopism naukowych dwukrotnie wystąpiono z interwencyjnym pismem do władz administrujących nauką i szkolnictwem wyższym. W roku 1920 do ministra Jarosława Gowina wystąpił dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu UJ, a w roku 2021 do ministra Przemysława Czarneka – przewodniczący Komitetu Zdrowia Publicznego PAN – Wojciech Hanke).

Przewodniczący KEN, prof. Skoczeń, przysłał formalną odpowiedź, przedstawiając zasady ewaluacji i stwierdził, że „czasopismo «Zeszyty Naukowe Ochrony Zdrowia. Zdrowie Publiczne i Zarządzanie» nie widnieje w bazach Scopus i Web of Sciences, nie zostało również objęte finansowaniem w programie «Wsparcie dla czasopism naukowych»”. Nie zostało uwzględnione w propozycji DN.WEN.402.171.2020.KEN ekspertów KEN, obejmujących także czasopisma indeksowane w bazie ERIH+. W konsekwencji nie zostały mu przypisane wartości punktowe i czasopisma nie ujęto w wykazie. Jednak Zeszyty były już indeksowane w ERIH+. Natomiast, istotnie, nie były objęte finansowaniem z programu „Wsparcie dla czasopism naukowych” na skutek zmiennych (fałszywych?) informacji z wewnątrz Uniwersytetu. Swoją drogą, dlaczego takie kryterium miało zastosowanie w ewaluacji? Ostatecznie jednak Zeszytom przyporządkowano 20 pkt.

W styczniu 2024 r. nowy minister w MNiSzW – Dariusz Wiecek – przedstawił projekt zmian punktacji w wykazie czasopism swego ministerialnego poprzednika. Akcentował **potrzebę uwzględniania w większej skali opinii eksperckich w ocenie czasopism z dziedziny nauk społecznych i humanistycznych**. Nie zmienił składu Komisji Ewaluacji Nauki, który ustalono w połowie 2023 r. Mimo powszechnej krytyki ministerialnego rankingu czasopism naukowych z okresu zarządzania nauką przez ministra Czarnka punkty dla czasopism w 2024 r. zostały *de facto* tylko skorygowane, a reformę zapowiedziano na rok następny.

■ Finansowanie czasopism naukowych

Zeszyty Naukowe prowadzone w Instytucie Zdrowia Publicznego nie miały zinstytucjonalizowanej formalnie struktury ani też ustalonych źródeł finansowania. Ani redaktor naczelny, ani sekretarz czasopisma nie mieli etatów i środków na wykonywane prace. Przyjęto, że czasopismo prowadzi Wydawnictwo UJ i to ono pokrywa koszty publikacji. Jako że była to jednostka samodzielna (wynik outsourcingu niektórych działalności uczelnianych), wymagała pokrycia kosztów swej działalności, mimo że zakres prac wydawniczych nie był kompletny.

W tej sytuacji Instytut Zdrowia Publicznego, a właściwie Wydział Ochrony Zdrowia (a później – Wydział Nauk o Zdrowiu), który teoretycznie miał swoje „konto” księgowe, musiał wskazać środki, z których można dokonać transferu do WUJ. To zawsze był problem. Konkurencja w obszarze słusznych celów wydatkowania środków była frustrująca. Ponadto w ramach Wydziału prowadzono także inne czasopismo („Sztuka Leczenia”), co w sytuacji „krótkiej kasy” stanowiło także czynnik ograniczający.

W 2021 r. pojawiały się pewne możliwości dofinansowania czasopism naukowych w formie dotacji Ministerstwa Edukacji i Nauki. Informację o wsparciu czasopism naukowych podano nagle, w niedogodnym terminie wakacyjnym, z krótkim terminem przyjmowania wniosków i w ramach procedury konkursowej, która nie zapewnia ciągłości wsparcia.

Teoretycznie pojawiły się też możliwości poparcia czasopism naukowych w ramach programów adresowanych do Polskiej Akademii Nauk. PAN w ramach swych struktur prowadzi około 100 czasopism naukowych i w okresie wprowadzanych zmian z trudem utrzymywała ten zasób. Dołączenie do tego czasopism wskazywanych przez Komitety Naukowe, reprezentujących dyscypliny naukowe także spoza PAN (z uczelni i jednostek badawczo-rozwojowych) było wymaganiem nierealnym do spełnienia. Wprawdzie wiele Komitetów prowadzi własne wydawnictwa (czasopisma i publikacje zwarte), w których publikowane są prace z obszaru dyscyplin objętych zakresem działania danego Komitetu, ale takie Komitety nie otrzymują wystarczających środków, aby swoje wydawnictwa prowadzić w wymagany sposób. Nie mają środków ani na utrzymanie sekretariatów, ani na promocję swoich wydawnictw w kraju lub za granicą [4].

Od rankingu czasopism naukowych do parametryzacji jednostek

Ranking czasopism naukowych i wynikająca z niego ocena dorobku naukowców (przez ewidencję przyjętych publikacji w punktowanych czasopismach) wiodły do parametryzacji jednostek naukowych. Był to sposób na obiektywizację ich jakości i pozycji na potrzeby pragmatyki postępowania przy podziale środków finansowych na naukę; na finansowanie jednostek naukowych, zespołów i projektów badawczych, a także służących ocenie osiągnięć naukowych, zarówno poszczególnych badaczy, jak i instytucji [6]. Dlatego parametryzacja jednostek w dużym stopniu zależała od klasyfikacji czasopism, **a za tym szły pieniądze budżetowe**. Można przyjąć, że punkty przyznawane czasopismom stanowią istotną część fundamentu dobrobytu bądź przyczyn upadku jednostek naukowych [6].

W ślad za ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. podjęte zostały decyzje (rozporządzenia) o algorytmach łączących osiągnięcia pracowników naukowych z danej jednostki z punktacją czasopism naukowych i wydawnictw, w których zamieścili swe publikacje. Zaproponowano tzw. **sloty publikacyjne**, które były jednostkową miarą udziału autora w publikacji⁵.

W parametryzacji jednostek znalazły się kryteria ograniczające dyscyplinujące, sprowadzające się do tego, że brano pod uwagę tylko:

- osiągnięcia w obrębie dyscyplin w ramach jednostki,
- publikacje pracowników pochodzące z ministerialnej listy wykazu czasopism,
- w publikacjach wieloautorских uwzględniano w pełni dwóch autorów,
- w okresie ewaluacji jednostek naukowych uwzględniano 4 autorskie sloty publikacyjne, a przy braku publikacji „karano” zespół pracowników...

Parametryzacja wywołała zjawiska, wobec których powstał krytyczny front. Jerzy Wilkin w 2020 r. napisał o wątpliwościach związanych z jednostronnie pojmowanym umiędzynarodowieniem czasopism i systemem slotów:

Mam duże wątpliwości czy artykuł umieszczony w czasopiśmie wprawdzie wysoko punktowanym, który przeczyta 20 osób, a zacytuje jedna z nich, ma większy wpływ na rozwój nauki niż artykuł opublikowany w polskim czasopiśmie, spoza wysoko punktowanych baz, który przeczyta 200 osób, a zacytuje 50. Za ten pierwszy artykuł jego autor i jednostka go zatrudniająca otrzymają np. 100 punktów, a za ten drugi najwyżej 20. W większości jednostek naukowych artykuł za 20 punktów w ogóle nie będzie brany pod uwagę przy wypełnianiu slotów oceny tych jednostek, gdy próg zaliczenia do slotu ustalony został na poziomie. 70 punktów. Publikowanie nawet w najlepszych polskich czasopismach staje się działalnością hobbystyczną albo wręcz szkodliwą, bo zagrażającą niską oceną jednostki w procesie jego ewaluacji[7].

Jan Woleński, początkowo zwolennik wprowadzenia parametryzacji działalności naukowej, pisał, że prowadzi ona do obsesji tzw. punktozy, ponieważ w pogoni za punktami generuje zjawiska patologiczne [8]. Krytyczne analizy parametryzacji przedstawiali prawnicy, przyrodnicy i kolejne środowiska... Także środowisko medyczne przedstawiło swój punkt widzenia, wskazując, że szczególnie system slotowy stanowi zasadnicze źródło wypaczeń, nadużyć i nieetycznych procedur [9].

W sumie – w ocenie parametryzacji obecny jest pogląd, że jednakowe dla wszystkich nauk i naukowców kryteria mierzalności i oceniania dorobku wprowadzone poprzez rankingi czasopism i system slotów mają *de facto* na względzie cele związane z dyscyplinowaniem finansów. Przy dramatycznie niskim finansowaniu nauki w Polsce [10] dyscyplinowanie metodą „inżynierskiej standaryzacji” nie służy wolności nauki i nie sprzyja jej rozwojowi. Motywuje natomiast do tzw. optymalizacji (jak w przypadku optymalizacji płacenia podatków, prowadzących do sposobów ich omijania) i rozwiązań wątpliwych także etycznie, a nawet posiadających charakter korupcyjny.

Wnioski i rekomendacje

Wnioski wynikające z historii Zeszytów mają na celu sformułowanie wskazówek zarówno *pro domo sua* jak i szerzej – skierowanych do regulatorów organizacji nauki w Polsce. Na oba adresy kierujemy nasz cel – utrzymanie ważnego dla ochrony zdrowia czasopisma, które mimo jego znaczenia społecznego, wysokiej jakości merytorycznej oraz respektowania profesjonalnych standardów wydawniczych nie ma wystarczającej liczby przyznanych punktów na tzw. liście ministerialnej. To skutkuje brakiem podaży odpowiednich artykułów oraz funduszy na prowadzenie czasopisma. Oddziaływanie na decyzje regulatora w ramach istniejących procedur jest ograniczone, a zmianę, mimo zapowiedzi, opóźnia kryzys polityczny, dotykający boleśnie zarządzanie nauką.

Nauka w wielu obszarach, a szczególnie w dziedzinie nauk przyrodniczych i nauk społecznych, na skutek zmian klimatycznych, wadliwych strategii rozwoju i wielorakich tego konsekwencji wymaga pilnego przekazywania wielodyscyplinarnej specjalistycznej (i specyficznej) wiedzy o dramatycznych zagrożeniach zdrowotnych (i demograficznych!),

o skutecznych metodach przeciwdziałania, promujących zachowania sprzyjające zdrowiu publicznemu. Dlatego starannie przygotowywane czasopisma naukowe o zdrowiu publicznym i jego zarządzaniu powinny mieć priorytet i oczywiste wsparcie ze środków publicznych!

Rekomendacje *pro domo sua* są uwarunkowane systemowymi zmianami w organizacji nauki. Kryzys, jaki w ostatnich latach tu wystąpił, ma widoczny wpływ na niepowodzenia dotyczące publikacji naukowych. Autorzy orientują się na pisanie tekstów do zagranicznych wydawnictw (i mniej zainteresowanych czytelników), a wydawnictwa krajowe nie są w stanie zachęcić do podejmowania zasadniczych tematów ważnych dla spraw krajowych. Ochrony zdrowia dotyczy to szczególnie. Respektując takie wartości, jak wolność nauki, wiarygodność i swoboda wymiana myśli (dialog, debata i krytyka), nie można zapominać o tym, że nauka powinna służyć dobru ludzi w ich konkretnych miejscach i czasie. A o zdrowiu mówimy, że jest najważniejsze i zawsze go sobie życzymy przede wszystkim.

Przejdźmy do konkretów w sprawie wydawania Zeszytów w strukturze UJ – potrzebne są:

- stałe źródło finansowania, zapewniające ciągłość wydawniczą.
- opłacany sekretariat z dobrym wyposażeniem w sprzęt komputerowy i dostęp do Internetu,
- zobowiązanie wspólnoty akademickiej w dziedzinie nauk o zdrowiu do wspierania Zeszytów, a szczególnie:
 - do promowania pierwszych tekstów studentów, doktorantów i młodszych pracowników przez publikowanie Zeszytach,
 - do zamieszczania tekstów uczestników programu Europubhealth (prowadzonego w Instytucie Zdrowia Publicznego), aby każdego roku przynajmniej jeden artykuł absolwentów programu wpłynął do Zeszytów,
 - do zamieszczania artykułów, będących relacją z badań finansowanych w ramach granów badawczych, krajowych i międzynarodowych,
 - wprowadzenie zwyczaju publikowania poglądowych artykułów, będących wynikiem dyskusji naukowych na seminariach i konferencjach o sprawach zdrowia publicznego.

Nie mniej ważne, chociaż wymienione na końcu, jest:

- wprowadzanie zasady, że do publikacji przyjmowane będą dobrze ocenione przez recenzentów artykuły pisane zarówno w języku angielskim, jak i polskim,
- dotrzymywanie terminów wydawniczych we współpracy z WUJ.

Rekomendacje *pro domo sua* wymagają wśród uczelnianej społeczności zrozumienia procesów, jakie dokonały się w organizacji nauki, oraz przyjęcia wspólnotowej strategii dostosowawczej w sensie pozytywnym; służących rozwojowi zdrowia publicznego oraz podtrzymaniu zasobów kadrowych środowiska naukowego, które jest tworzone z trudem i w długim okresie, a w krótkim – może zostać rozproszone i zapomniane. To wymaga od pracowników naukowych nie tylko orientacji na publikowanie w czasopismach międzynarodowych z ich standardowym profilem i algorytmami, ale także zobowiązania się do publikowania

w czasopiśmie krajowych i lokalnych na ważne tematy ochrony zdrowia z misją oddziaływania na świadomość

społeczeństwa i budowanie wiedzy mieszkańców, których siła w demokracji nie powinna być lekceważona (!).

Przypisy końcowe

1. Zeszyty funkcjonują w kilku indeksowanych bazach czasopism: ProQuest Central, BazEkon, Central and Eastern European Online Library (CEEOL), CAB Abstract (CABI), ProQuest Agricultural & Environmental Science, EBSCO Academic Search Premier, EBSCO Central and Eastern European Academic Source, CEJSH (Central European Journal of Social Sciences and Humanities), ProQuest International Biography of Social Science (IBSS), Biblioteka Nauki.
2. <https://beallist.weebly.com/> (dostęp: 20.01.2025).
3. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 7 listopada 2018 r. w sprawie sporządzania wykazów wydawnictw monografii naukowych oraz czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych (Dz.U. 2020 r. poz. 349).
4. <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/lista-i-punkty/>
5. Dla publikacji jednoautorskich udział jednostkowy wynosi 1, natomiast w przypadku publikacji wieloautorskich udział wyliczany jest według wzoru: $U = P/P_c \times 1/k$, gdzie: P – oznacza przeliczeniową wartość punktową publikacji naukowej, P_c – oznacza całkowitą wartość punktową publikacji naukowej, k – oznacza liczbę współautorów, którzy upoważnili ewaluowany podmiot do wykazania publikacji naukowej jako osiągnięcia naukowego w danej dyscyplinie naukowej.

Piśmiennictwo

1. Gorynia M., Sitek B., *Rola czasopism naukowych w zreformowanym systemie nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2021; 2: 39–57.
2. Campbell D.T., *Assessing the Impact of Planned Social Change. Evaluation and Program Planning*, „Journal of MultiDisciplinary Evaluation” 2011; 7 (15): 3-43 (przedruk z 1976 r. jako Occasional Paper Series #8 of the Public Affairs Centre, Dartmouth College).
3. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, *Budujemy na wiedzy: Reforma nauki dla rozwoju Polski*, Warszawa 2008.
4. Brandt A.M., *Czy komitety naukowe PAN mają nowe możliwości działania?* „Nauka” 2011; 4: 125–132.
5. Kulczycki E., Rozkosz E.A., Drabek A., *Internationalization of Polish Journals in the Social Sciences and Humanities: Transformative Role of The Research Evaluation System*, „Canadian Journal of Sociology” 2019; 44 (1): 9–38.
6. Wilkin J., *Ocena parametryczna czasopism naukowych w Polsce. Podstawy metodologiczne, znaczenie praktyczne, trudności realizacji i perspektywy*, „Nauka” 2013; 1: 45–54.
7. Wilkin J., *Nauka traci swą duszę, a my radość z jej uprawiania*, „PAUza Akademicka” 2020; 519: 1–2.
8. Woleński J., *Uwagi o ewaluacji publikacji naukowych*, „Nauka” 2021; 2: 161–173.
9. Małecki M.T., Kołaczkowski M., Wesołowska A., Olszanecki R., Kwinta P., Pierzchalski P., Sapa J., Pytko-Polończyk J., Kopeć G., Gajos G., Waligóra M., *Ewaluacja nauki w Polsce – krytyka obecnego systemu i propozycje naprawy. Perspektywa Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum*, „Medycyna Praktyczna” 2024; 9 (supl.): e1–e7.
10. Szczerek M., *Finansowanie nauki w Polsce na tle międzynarodowym*, 2022, <https://nauka-dla-spolesczenstwa.pl/wp-content/uploads/2023/05/Finansowanie-nauki-w-Polsce-na-tle-miedzynarodowym.pdf>.